

# Czas szukać Pana



*„Szukajcie PANA, dopóki można go znaleźć, wzywajcie go, dopóki jest blisko! Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu!” (Iz*

*55,6-7).*

*„Szukajcie Pana i mocy jego, rozpytujcie się ustawicznie o oblicze jego” (1 Krn 16,11).*

Czy wiesz, że nakazano nam szukać Boga? Ludzie szukają wielu rzeczy: sławy, bogactwa, wpływów, władzy. Niewielu natomiast szuka Boga. A przecież szukanie Boga to najbardziej godne pochwały i najwspanialsze zadanie człowieka.

W kwestii szukania Boga należy wiedzieć, że abyśmy mogli Go szukać, najpierw On musi nas znaleźć. Pierwszym pytaniem skierowanym przez Boga do człowieka po jego upadku było: *„Gdzie jesteś?”* (1 Mjż 3,6). Od tej chwili Bóg prowadzi poszukiwania. Człowiek nie znajdzie Boga na własną rękę, może jedynie reagować na Jego poszukiwanie. Biblia mówi, że Bóg spogląda z góry, patrzy, czy jest ktoś, kto Go szuka i... dochodzi do wniosku, że nikogo takiego nie ma. *„Pan spogląda z niebios na ludzi, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny, który szuka Boga. Wszyscy odstąpili, wespół się splugawili. Nie ma, kto by dobrze czynił, nie ma ani jednego”* (Psalm 14,2-3).

Nie do wiary! Na całej ziemi nie znalazł się ani jeden człowiek, który by naprawdę szukał Boga?!

Podstawowym problemem związanym z szukaniem Boga jest fakt, że Bóg z samej Swojej natury jest przed nami *ukryty*. Przyczyną tego jest przede wszystkim nasza grzeszność. Izajasz mówi, że ręka Boga nie jest za krótka ani jego ucho przytępione, lecz nasze grzechy oddzieliły nas od Niego i zakryły Jego oblicze (Iz 59,1.2).

Bóg bywa ukryty i z innej przyczyny: jest nią niepojętość Jego natury. Izajasz skarży się: „Zaprawdę, jesteś Bogiem ukrytym, Boże Izraela, Wybawicielu!” (45,15); w Psalmach zaś czytamy, że „obłok i ciemność wokół niego” (97,2). Jest też powiedziane: „Mojżesz zbliżył się do ciemnego obłoku, w którym był Bóg” (2 Mjż 20,21). Cóż za paradoks! Bóg, który zamieszkuje światłość niedostępną, otacza się ciemnym obłokiem! Być może rozważając ten paradoks łatwiej pojmujemy, że gdy sprawy przedstawiają się najbardziej ponuro, Bóg może znajdować się najbliżej.

### **Biblijne sylwetki ludzi szukających Boga**

Dawid to zapewne najbardziej gorliwy poszukiwacz Boga na przestrzeni wieków, który wołał w swojej tęsknocie: „Jak jeleń pragnie wód płynących, tak dusza moja pragnie ciebie, Boże! Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego” (Ps 42,2-3). Odpowiedział on na nakaz Boży: „Z natchnienia twego mówi serce moje: Szukajcie oblicza mego! Przeto oblicza twego szukam, Panie” (Ps 27,8). Ponieważ Dawid szukał Pana, Bóg dał mu królestwo, które trwa na wieki. Niektórzy z późniejszych królów izraelskich (a ściślej judzkich) również szukali Boga. Jednym z nich był król Asa. Czytamy, że Asa i jego lud podjęli „zobowiązanie, że będą szukać Pana, Boga swoich ojców, z całego serca i z całej duszy” (2 Krn 15,12). Zdecydował również,

że wszyscy, którzy zaniedbują szukania Pana, poniosą śmierć (15,13). W chwalebnym zapale Asa pousuwał pogańskie ołtarze i świątynki na wzgórzach, posunął się nawet do tego, że własną matkę pozbawił godności królewskiej za to, że kazała sporządzić aszerę.

Gdy zaś zaatakowała go potężna armia Kuszytów i Libijczyków, do niego i jego zdumionych wojsk przemówił prorok Azariasz: „*Pan jest z wami, jeżeli wy jesteście z Nim, a jeżeli Go szukacie, pozwoli wam się znaleźć, lecz jeżeli Go opuścicie, i On was opuści*” (2 Krn 15,2). Bóg zapewnił następnie królowi Asie cudowne zwycięstwo.

Potem król Jozjasz w ósmym roku swego panowania, chociaż jeszcze był młody, zaczął szukać Boga Dawida, swego praojca, a w osiemnastym roku panowania zaczął oczyszczać Judę i Jerozolimę ze świątynek na wzgórzach, z aszer, z bałwanów, odlewanych posągów (2 Krn 34,3). Młodziutki, zaledwie dwudziestosześcioletni król gorliwie szukał Boga. Usunął z kraju bałagan bałwochwalstwa i nierządu sakralnego, ołtarze Baala, aszery, posągi rzeźbione i odlewane z metalu. Kiedy oczyszczał i odnawiał Świątynię, odkrył „*księgę zakonu Pańskiego, podanego za pośrednictwem Mojżesza*” (34,14), i dzięki temu Jozjasz i jego lud doświadczyli potężnego duchowego przebudzenia.

Królowie Jehoszafat i Hiskiasz to inni wielcy przywódcy poszukujący Boga – ich również Bóg wspomagał w cudowny sposób. Na ich przykładzie widać, że komuś kto szuka Boga, On stara się pomagać, ratując go w ciężkich sytuacjach. Lecz poszukiwanie Boga wymaga działania i z naszej strony: usunięcia bożków, oczyszczenia świątyni (serca) z obrzydliwości, a także modlitwy, płaczu i postu. Poszukiwanie Boga i gotowość na proces

oczyszczania odnosi się jednocześnie i do mężów Bożych, przywódców, kapłanów i lewitów.

## **Obietnice dla szukających Boga**

Szukającym Go, Bóg dał pewne obietnice. Biblia mówi: „*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni*” (Ew. Mateusza 5,6). Czytamy też, że szukającym Boga „*nie brak żadnego dobra*” (Ps 34, 11), że będą się radować: „*Chlubcie się świętym jego imieniem, niechaj się raduje serce szukających Pana*” (1 Krn 16, 10), oraz że zyskają zrozumienie: „*Źli ludzie nie wiedzą co słuszne, lecz ci, którzy szukają Pana, rozumieją wszystko*” (Przyp. 28, 5).

Mamy również zapewnienie, że szukający znajdą: „*Proście, a będzie wam dane, szukajcie a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam*” (Mt 7,7). Mamy zachętę, aby szukać Boga tak, jak szuka się wielkiego skarbu: „*Jeżeli szukać jej będziesz jak srebra i poszukiwać jej jak skarbów ukrytych, wtedy zrozumiesz bojaźń Pana i uzyskasz poznanie Boga*” (Przyp. 2, 4-5).